

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława w Głuszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podl. Reau.	Psycho-metr	Wiaty	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi		
6	27 <sup>o</sup> 8.	73	— 5.	0 l.	22	Pn. Wschodni wieber	Pochmurno	Śnieg
3	2.	8.	919	— 3.	5 l.	30	Wschodni „	Pogoda z Chmurami
10	10.	307	— 5.	3 l.	18		Pochmurno	

## Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOSCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

— *Paryż 26 Listopada.* —

Xiąże Isly marszałek Bugeaud, przez depe-szę telegraficzną powołany z Algieru przybył do tutejszej stolicy, i wczoraj znajdował się już pomiędzy gośćmi na widowisku królewskim w pałacu St. Cloud.

Sławny gierillas hiszpański proboszcz Me-rino, umarł przed kilku dniami w Alençon w 77 roku życia swego.

— *Londyn 26 Listopada.* —

Na kolei żelaznej Midland, stał się znowu przed kilku dniami okropny przypadek, przez zetknięcie się dwóch cugów na przeciw siebie jadących; pięć osób utraciło życie i wielu zo-stało ciężko poranionych.

O'Connel powrócił 22 do Dublinu; gdzie ma 26 po pierwszy raz pokazać się na zgromadzeniu repealistów.

— *Stockholm 22 Listopada.* —

Oboje królestwo Jmci wyjechali wczoraj do Upsali, dla odwiedzenia tam swego syna, który jest chory. Kupcy miasta Gelfe, podali proś-by do króla o zawarcie traktatu handlowego z Brazylią; — prośba ta odesłaną została do mi-nistra spraw zagranicznych.

— *Münich 24 Listopada* —

Reskryptem ministeryalnym, wiele znowu dzienników zagranicznych, a mianowicie wszy-stkie wirtemburskie, badeńskie, heskie, nad-reińskie i hanowerskie poddane zostały pod su-perrewizyą cenzury krajowej.

— *Drezno 23 Listopada.* —

Gazeta magdeburska z dnia 25 b. m., (ho w Dreźnie żadne polityczne pismo nie wychodzi tylko w Lipsku) donosi, iż tam odkryto

falszerzy monet w szczególniejszym sposo-bie. Kilku doróżkarzy zaczęli przywozić z dziennego zarobku fałszywe talary saskie. Do-wiedziała się o tém policya, która obznajmiła tych stangretów jak najdokładniej względem ró-żnicy prawdziwych talarów od fałszywych, i tym sposobem jeden z nich przychwycił jakie-goś młodego panicza, który mu zapłacił tą mo-netą na wsiadaniu, żądając wydania sobie re-szty. Doróżkarz uczynił zadość jego żądaniu; lecz zamiast powieść go na żądane miejsce, po-jechał z nim w galop do policyi.—Jegomość po-strzegł zdradę—wyskoczył z doróżki i zaczął zmykać; — ale doróżkarz, porzuciwszy na los konie z pojazdem,—puścił się za nim, i przy-chwycił niebawem za kołnierza; — zaprowadził do policyi, gdzie przestępca natychmiast wyznał prawdę i wyjawil swoich współników zbrodni.

WIADOMOSCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Paryż 19 Listopada.* —

Dwudziestu czterech hiszpańskich oficerów, aresztowanych we Francyi, z powodu padają-cego na nich podejrzenia o nieprzyjacielskie pro-jeкта przeciw teraźniejszemu madryckiemu rzą-dowi i o zamiar weisnienia się do Hiszpanii, zamieścili w *National* protestacyę przeciw po-stępowaniu rządu francuzkiego.

Postanowieniem królewskim z dnia 17 b. m., otworzony został kredyt ministrowi spraw zagranicznych w summie 115,000 fr. na nieprze-widziane wydatki.

Washington Irwing, sprawujący interessa Stanów Zjednoczonych przy dworze madryc-kim, wyjechał ztąd przez Bordeaux na miejsce swego urzędowania.

P. Chenot, znakomity tutejszy fizyk, który zajął się zbadaniem przyczyn pękania kotłów parowych, znajduje przyczynę takich eksplo-

zyj w elektryczności, która się rozwija przez ciągle poruszający się stempel. Zarządce środki dotąd używane, były wymierzone według zdania p. Chenot przeciw urojonym niebezpieczeństwom, i dla tego pozostały bez skutku; pomimo bowiem wszelkiej dokładności i ostrożności, z jakimi parowe maszyny dziś są budowane, nie ustają jednak eksplozje. P. Chenot podaje zatem w ogłoszonej broszurze środki, jakimi w metalowych aparatach nagromadzoną elektryczność neutralizować można. Wbrew zwyczajowi w rzeczach naukowych, broszura ta nie była przedłożona pierwój instytutowi francuzkiemu, ale bezpośrednio publiczności. To zakłopotło cokolwiek panów krytyków, którzy nie wiedzą, jaką wartość przyznać tej nowej kwestyi. W Anglii używają teraz przy maszynach parowych pewnego urządzenia, które zawiadamia, że woda w kotle spadła do stanu, uważanego tam za główną przyczynę eksplozji. W takim razie para wchodzi w rurę, połączoną z piszczałką, która daje podobny znak, jaki jest znany przy lokomotywach.

— Dnia 20 Listopada. —

Ministryalne dzienniki potwierdzają udzieloną wczoraj przez inne dzienniki wiadomość, że izba zwołana są na dzień 26 grudnia.

Rada jeneralna departamentu Sekwany wynurzyła także życzenie, aby kongregacyom religijnym, nieupoważnionym przez rząd, wzbronionem było zakładanie szkół i uczenie młodzieży.

Względem stosunków handlowych między Brazylią i Europą, z powodu kończącego się traktatu handlowego między Anglią i Brazylią zawartego na lat 15, a przedłużonego do roku 1844, *Constitutionnel* czyni następujące uwagi: „Traktat ten skończy się za kilka dni. Gabinet londyński dołożył wszelkich starań, aby osiągnąć jego ponowienie, ale na próżno. Nowa brazylijska taryfa od kilku dni weszła w wykonanie i dotyka wszelkiego rodzaju towary bez różnicy. Jestto dla całej Europy w ogólności, a dla Anglii w szczególności bardzo szkodliwy środek, a przedewszystkiem jest on skutkiem wydanych we Francyi i Anglii postanowień względem cukru. Brazylia w zamian za towary europejskie ofiarować może tylko cukier, kawę, skóry surowe, drzewa piękne, cokolwiek kakao i tabakę. We Francyi zagraniczny cukier w interesie osad i cukru burakowego, obłożony jest cłem dodatkowem. W Anglii, wyrabiany przez niewolników cukier jest zupełnie zakazany. Stało się to pod maską filantropii, ale rzeczywiście służy to do pewnych ekonomii politycznej widoków londyńskiego gabinetu; gdyby bowiem nie było w zamiarze zniesienia niewolnictwa, byłoby rozciągnięte do wszystkich podzwrotnikowych płodów bez różnicy, i mianowicie do bawełny produkowanej w Stanach Zjednoczonych przez czarnych niewolników, a przerabianej przez fabry-

ki angielskie. Naturalnem jest, że Brazylia przystąpiła do odwetu widząc że jej cukier wyłączony jest z dwóch wielkich europejskich targów, i Francya podobnie jak Anglia nie była w stanie osiągnąć ponowienia traktatu, jaki z owem mocarstwem zawarła, a który się także już skończył. W innem zupełnie położeniu znajduje się celny związek niemiecki względem Brazylii. Kraje tego związku nie mają żadnych kolonij, a fabryki cukru burakowego są u nich jeszcze dalekie od dostarczenia potrzebnej ilości. Bardzo przeto podobnem jest do prawdy, że związek niemiecki osiągnie traktat, o jaki Anglia i Francya nadaremnie się starają. Znajduje się teraz w Europie brazylijski poseł dla porozumienia się z gabinetem berlińskim, i jeżeli układy przyjdą do skutku, brazylijska taryfa celna zmodyfikowanaby została na korzyść związku niemieckiego.

Rada municypalna w Bastia postanowiła, aby statua marszałka Sebastiani postawiona została w sali narad.

Dyrektor królewskich muzeów ogłosił, że coroczna wystawa obrazów otworzona będzie na rok przyszły dnia 21 marca a zamknięta zostanie 15 maja. W tem ogłoszeniu zwrócona jest uwaga artystów zagranicznych, że pośrednie przesyłki nie będą przyjmowane. Przesyłane na wystawę przedmioty, wręczane powinny być komitetowi przez pełnomocnika w Paryżu.

Nadeszłe w tych dniach nowiny z Alexandry sprawły pewną niespokojność w gabinecie; sądzą że Mehmed Ali zawarł z Anglią tajną konwencję względem wzajemnego ułatwienia handlu. Dowiadujemy się także, że skarb wicekróla jest wypróżniony, i że Anglia przyrzekała przyjść mu w pomoc.

— Londynu 19 Listopada —

Wczoraj oczekiwano tu na przybycie panującego księcia Sasko-Koburskiego Gotha, brata księcia Albrechta, który ma przez niejaki czas zamieszkać z swą małżonką w Windsor.

Wielki xzę dziedziczny Melemburg-Strelitz powrócił tu znou wczoraj po odwiedzeniu Strelitz.

Dnia 1 b. m. poświęcony został przez biskupa Gibraltarskiego kościół protestancki na wyspie Malcie, wybudowany kosztem królowej wdowy, i jako pierwszy protestanci i kościół sprawił tam wielkie wrażenie.

— Hiszpania. —

Madrycka korespondencya dziennika *Journal des Debats* skreśla sposób obradowania w parlamencie hiszpańskim jak następuje: Obrady nad adresem trwały 13 długich posiedzeń i występowało w tej materji około 40 mowców, niektórzy z dwoma, trzema i czterema mowami. Według regulaminu kongresu, wolno jest w jednej kwestyi tylko trzem członkom mówić

za, i tyłuż przeciw; a jeden deputowany nie powinien dwa razy w tym samym przedmiocie zabierać głosu, atoli zdarza się, że niektórzy trzy i cztery razy mówią o jednym artykule lub jednej zaprojektowanej zmianie. Skoro jeden zabiera głos, a drugi mu odpowie, wtedy prawie zawsze znowu pierwszy żąda głosu, aby odeprzeć zarzut, a drugi aby odeprzeć odparcie, w końcu zaś może jeszcze dla odparcia osobistości. Dziennik kortezów o samych obradach adresowych zawiera 150 ściśle drukowanych stronic, które łatwo zapelnicby mogły dwa porządne tomy w ośmiec. Trzeba oddać sprawiedliwość deputowanym hiszpańskim, że bardzo są punktualni w przychodzeniu na posiedzenia. Trwałość posiedzeń ustanawia się co miesiąc; teraz wynosi cztery godziny, od 1 do 5 z południa. Przepis ten tak ściśle jest zachowywany, że prezes nie rzadko śród improwizacji zamyka posiedzenie i zmusza mowę do odłożenia swego natchnienia a niekiedy i zapalu na dzień następny. W ogółności odbywa się wszystko w głębokiej ciszy i bez żadnej namietności. Sala jest mała, ławki deputowanych idą w około krzesła prezesowskiego. Prezes wykonywa policyę izby z wielką surowością, za najniejszym szmerem rzuca karzącym wzrokiem na szemrzących, wymienia ich często po nazwisku, porusza z natężeniem dzwonek i wzywa głośno do porządku. We Francyi, prywatne rozmowy naponinają mowę, że zbacza od przedmiotu, w Madrycie zaś mówi przed martwym, zdrętwiałem zgromadzeniem i może z zupełnem bezpieczeństwem rozpuścić wodze, swojej niewyczerpanej płynności w mówieniu, a jego koledzy nie mają innego środka uniknienia uroku wymowy jego, jak zasnąć; co się też często zdarza.

— *Madryt 11 Listopada.* —

Wyrazy, któremi na wczorajszym posiedzeniu kongressu deputowanych starał się usprawiedliwić siebie pan Tejada przeciwko zarzutom pana Martinez de la Rosa, są następujące: »Dla udowodnienia przychylności mojej do królowej, dasyć jest wspomnieć, że w Niemczech, gdy prowadzono spór o prawo następstwa tronu hiszpańskiego, w wydanem przezemnie piśmie broniłem praw Izabelli II i miałem szczęście wyczytać w *Gazecie Augsburg-*

*skiej*, że, stosownie do moich zasad, prawa Don Karlosa uznawanemi były tylko przez jedno pogardliwe stronnictwo w Hiszpanii.

Na dzisiejszem posiedzeniu kongressu miał mowę pan Isla Fernandes, której treść zgadzała się zupełnie z mową pana Tejada. Szmeranie wielu deputowanych tak mu przeszkadzało, że w końcu musiał przestać mówić, oświadczając, iż nie ma potrzebnej swobody w mówieniu. Poczem przyjęty został zaprojektowany wstęp do zmienionej konstytucyi i pierwszy jej artykuł. Rozprawy stały na artykule dotyczącym wolności druku.

We wszystkich prowincjach panuje spokojność, a usiłowania w naruszeniu takowej, zostały dotychczas z łatwością przytłumione. — Jeden z dzienników opozycyjnych twierdzi, że tajna policya Madrytu wzmocnioną została przez 30 francuzów.

— *Kair 30 Października.* —

Xzë Waldemar pruski przybył tu dnia 6 na rządowym parostatku, ale nie wysiadł w przygotowanym dla siebie pałacu letnim nad Nilem, tylko w wybornie urządzonej hotelu *d' Orient*. Nazajutrz xzë przyjmowany był wieczór z największym odznaczeniem przez Wicekróla. Dzisiaj był xizę na wspaniałym obiedzie u Mehmeda Ali.

— *Dnia 22 Listopada.* —

Xzë Waldemar pruski zwidziwszy piramidy i różne osobliwości starożytne, opuścił dnia 20 Kair, udając się w dalszą podróż przez Suez do Bombaj.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 3 do dnia 4 Grudnia.*

Deskur Józef, Dąbski Jan z Polski -- Hańska Ewa z córką Anną, Romer Henryk, Dziańto Józef ob., z Galicyi -- Jawornicki Franciszek Mühlrad Jan z Pruss.

*Wyjechali z Krakowa.*

Kosicka Marya, Kucharska Karolina, Benecke Herman, Boniecka Judytta ob., Podgórska Magdalena do Polski, — Pndler August do Galicyi; — Koniar Hipolit, Gillet Marya, Halpert Mikołaj, Ermen Franciszek, Lisiecki Alexander, Andreae Edward do Pruss.

## Doniesienia Urzędowe.

Nro. 5715.

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO.  
*Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Na zasadzie zapadłego w dniu dzisiejszym w ślad art. 17. Statutu organicznego Senatu rozporządzenia, Sekretarz Głny. ogłasza niniejszym konkurs na posadę Archiwariusza przy

Wydziale Spraw Wewn. i Policyi, do której pensya w kwocie złp. 1500 rocznie etatem jest oznaczoną.

Mający chęć ubiegania się o takową posadę, zechcą podania swe w tój mierze na stemplu ceny złp. 2 do Senatu stylizowane, na ręce Sekretarza Głnego. Senatu przy załączeniu

dowodów kwalifikacyj, najdalej w przeciągu dni 14 złożyć, po upływie bowiem tego terminu, konkurs obecny zamkniętym zostanie.

Kraków d. 18 Listopada 1844 r.

(3r.)

MAIEWSKI.

Nro 6431.

TRYBUNAŁ

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Wzywa wszystkich interessowanych prawo do spadku po zmarłym bez testamentu Józefie Zwolińskim mieć mogących, aby się w terminie 3 miesięcy z prawami swemi do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem terminu tego spadek pomienionj z 1/8 części domu N. 58 w gminie VII na Kleparzu położonego, składajęc się, zgłaszajęcym się sukcesorom to jest Franciszce Zwolińskiej matce i Katarzynie Tomaszkwiczowj siostrzenicy, przyznana zostanie.

Kraków d. 20 Listopada 1844 r.

Sędzia Prezydujący.

J. Pareński.

(2r.)

Lasocki Sekr.

Nro. 6287

TRYBUNAŁ

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Wzywa strony interessowane, aby w ciągu 3 miesięcy zgłosiły się do Trybunału z pretensjami swemi, jakie mieć mogą do zmarłego komornika Ludwika Będziszewskiego z tytułu sprawowanego przezeń urzędowania, a to pod rygorem zarządzenia extabulacyi kaucyi, za tymże Będziszewskim hypotecznie zapisanej.

Kraków d. 6 Listopada 1844.

Sędzia Prezydujący

J. PAREŃSKI.

(2r.)

Sekr. Lasocki.

Nro. 6277.

TRYBUNAŁ

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Wzywa prawo mających do massy X Antoniego Komoniewskiego, aby się po odbiór kwoty złp. 24 tytułem kaucyi w sprawie przeciw X Edwardowi Saskiemu w Depozyt Sądowy złożonej, z słosownemi dowodami do Trybuna-

łu w terminie miesięcy 3 zgłosili, pod rygorem przyznania takowj Skarbowi Publicznemu. Kraków d. 5 Listopada 1844 r.

Sędzia Prezydujący,

Mietuszcwski.

(2r.)

Sekr. Lasocki.

CENY ZBOŻA

*Na targowicy publicznej w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.*

Dnia 2 i 3 Grudnia. 1844 roku	1. GATUNEK		2. GATUNEK		3. GATUNEK	
	od	do	od	do	od	do
	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	22	23	20	21	18	19
„ Zyta ....	16	18	15	15	15	—
„ Jęczmieni.	14	15	12	12	15	—
„ Owsa ....	7	7	15	—	—	—
„ Grochu....	17	17	1	—	—	—
„ Jagiel....	—	40	—	35	—	—
„ Rzepaku..	—	26	15	—	24	—
„ Tataraki..	—	16	—	—	—	—
„ Soczewicy	—	—	—	—	—	—
„ Prosa....	—	—	—	—	—	—
„ Wielogr.	—	—	—	—	—	—
„ Ziemiak.	—	3	20	—	3	—
„ Koniczyny	—	140	—	—	124	—

Centnar si na od zł. 3 gr. — do zł. 2 gr. 10. Centnar słomy od zł. 3 gr. 6 do zł. 2 gr. 24

Masła garniec od złp. 6 gr. 15 do złp. 7 gr. —

Jaj kurzycy kopa . . . . . zł. 2 gr. 12

Drożdży wanienka od złp. 3 — do złp. 5 gr. —

Marka kaszy Częstochowskiej . . . . . złp. 6 gr. —

„ „ Perlowej . . . . . „ 1 „ 13

„ „ Pszénicznj . . . . . „ 2 „ 12

„ „ Tatarszanj . . . . . „ 5 „ —

„ „ Jęczmieni . . . . . „ 1 „ —

„ „ Jaglanj . . . . . „ — „ —

Mąki z pod krulek . . . . . „ 4 „ 6

Kapusty kopa . . . . . od złp. 2 gr. — do złp. 5 gr.

Marchwi ćwierć . . . . . „ 1 „ 6

Selerów kopa . . . . . „ 5 „ —

Pietruszki „ . . . . . „ 2 „ —

Buraków ćwierć . . . . . „ 1 „ —

Sporządzono w biurze Komissariatu Targowego.

Kraków d. 4 Grudnia 1844 r.

Kommissarz Targowy.

W. Dobrzański.

LOTERYA KRAJOWA.

W ciągnieniu 1127 dnia 4 Grudnia 1844 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z kola zostały następujące Numera:

11. — 63 — 22. — 50. — 90.

Przyszle ciągnienie 1128 przypada dnia 11 Grudnia 1844 roku.

Doniesienie prywatne.



Kamienica pod L 400 przy ulicy Sławkowskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki; o cenie i warunkach kupna powziąć można wiadomość u W. Sebastjana Korytowskiego notaryusza publ. W. M. Krakowa przy ulicy Grodzkiej na Podelciu N. 84f5